Pazyra, Stanisław

# Problematyka Mazowsza w książce polskiej do XIX w.

Notatki Płockie 15/5-59, 3-11

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

STANISŁAW PAZYRA

# Problematyka Mazowsza w książce polskiej do XIX w.

Mazowsze, należące od samego powstania najstarszego państwa polskiego do jego głównych dzielnic, miało swoje wzloty i upadki, przeżywało okresy wspaniałego rozwoju, po których następowały czasy głębokiego regresu. Okres od połowy XVII do połowy XVIII wieku był w czasach dawnej Rzeczypospolitej najdotkliwszy. Podobnie i dziś, po ogromnych klęskach poniesionych podczas straszliwej okupacji hitlerowskiej, przeżywamy czasy nowego i na niespotykaną dotychczas skalę wszechstronnego rozwoju ziem mazowieckich. Jesteśmy świadkami i współuczestnikami dokonywujących się największych od zarania Polski przeobrażeń we wszystkich dziedzinach życia, a zwłaszcza politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturalnych.

Województwo warszawskie powszechnie — i to całkowicie słusznie — jest utożsamiane z dawnym historycznym Mazowszem. W jego bowiem granicach administracyjnych znajduje się zarówno większość ziem jak i najważniejsze mazowieckie centra polityczne, gospodarcze i kulturalne. Jest ono przeto naturalnym spadkobiercą i nosicielem chlubnych tradycji dawnego historycznego Mazowsza. Poza granicami województwa warszawskiego z dawnych ziem mazowieckich znajdują się bowiem tylko: na wschodzie ziemia Łomżyńska, Nurska i Wizneńska, należące obecnie do województwa białostockiego, na południe — Rawskie, Skierniewickie, Łowickie i Kutnowskie, przynależne do województwa łódzkiego oraz niewielkie skrawki na północy z Janowem i na południu ze Stoczkiem zwanym obecnie Łukowskim. Natomiast do województwa warszawskiego została przyłączona znaczna część dawnego Podlasia, którą nie bez uzasadnionej racji można by nazwać również mazowiecką, bo zasiedloną i zagospodarowaną przed wiekami głównie przez Mazowszan oraz niewielki skrawek lubelskiego. Wymienione powyżej ziemie mazowieckie mieli na myśli dawni kronikarze i pisarze mówiąc o Mazowszu.

*

Najdawniejsze wzmianki o terytorium mazowieckim znajdują się już u różnych starożytnych pisarzy. Istnieją jednak poważne trudności i wynikające stąd duże rozbieżności przy identyfikowaniu nazw zamieszkujących te ziemie plemion. A przecież ziemie te już od 35 wieków zamieszkuje rodzima ludność, początkowo prasłowiańska a następnie słowiańska [2]). Już sama nazwa „M a z o w s z e" wiele mówi. Posiada ona bowiem bardzo dawną i niemniej szacowną tradycję, ponieważ pochodzi ona z czasów formowania się państwa i narodu polskiego. Najstarszy jej zapis znajduje się w latopisie ruskim czyli tzw. *Kronice Nestora* pod rokiem 1046, Zapiska ta dotyczy ludzi zamieszkujących to terytorium i nazwanych M a z o w s z a n a m i. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że dopiero wówczas nazwa ta powstała, a jedynie to, że już wtedy była znana dobrze na Rusi Kijowskiej, z którą Mazowsze od dawna już pozostawało w różnorodnych i bliskich stosunkach [3]). Nazwa zatem „Mazowsze" jest starszą od nazwy Małopolska czy Wielkopolska, powstała bowiem w tych samych czasach co i nazwy Polska oraz Śląsk.

Bliższe informacje o Mazowszu zawiera dopiero *Kronika Polska* tzw. G a l l a A n o n i m a, która powstała zapewne w latach 1113—1116. Stanowi ona podstawowe źródło dla poznania najdawniejszych dziejów Polski, a więc i Mazowsza, będącego jej częścią składową. Gall pisał swoją Kronikę na dworze Bolesława Krzywoustego, który podobnie jak i jego ojciec Władysław Herman, szczególnie upodobali sobie właśnie Mazowsze i chętnie oraz często przebywali w stołecznym wówczas jego grodzie Płocku. Płock dzięki temu stał się jedną z głównych ich siedzib rezydencjonalnych. W Kronice swej Gall zamieścił szereg nader ciekawych wiadomości dotyczących dziejów Mazowsza. Pisze on więc o walkach toczonych z Pomorzanami, o wydarzeniach związanych ze Zbigniewem oraz wiele miejsca poświęca Miecławowi zwanemu również Mojsławem czy Masławem. Dość szeroko zwłaszcza opisuje powstanie i koleje losu jedenastowiecznego odrębnego państwa mazowieckiego, stworzonego właśnie przez wymienionego Miecława. Podkreśla on przy tym, co zasługuje na specjalną uwagę, jego zamożność, pisze bowiem, że na Mazowszu „pola roiły się od oraczy, pastwiska od bydła a miejscowości od mieszkańców" [4]).

Ciekawe również wiadomości o Mazowszu znajdują się u Jana D ł u g o s z a. W jego *„Rocznikach czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego"*, pisanych za czasów Kazimierza Jagiellończyka, Mazowsze potraktowane zostało na równi z pozostałymi dzielnicami ówczesnej Polski. W ścisłym więc powiązaniu z całą Polską bez żadnego wyodrębniania podaje on dość szczegółowy opis geograficzny również i ziem mazowieckich. W taki sam tak-

że sposób przedstawia on dzieje Mazowsza, omawiając poszczególne wypadki i wydarzenia [5]).

Dalsze i następne informacje o Mazowszu oraz częstotliwość ich występowania pozostają w ścisłym związku z rozwojem piśmiennictwa. Wyraźny i daleko idący zaś przełom w piśmiennictwie występuje dopiero w czasach Odrodzenia. Pod wpływem bowiem szybko rozszerzających i głęboko przenikających prądów renesansowych poczynają się budzić żywsze zainteresowania także i problematyką geograficzną. Powstają wówczas pierwsze opisy Polski i krajów sąsiednich, mające na celu zaspokojenie rosnącego stale zapotrzebowania społecznego, wywołanego między inymi także rozwojem stosunków politycznych i handlowych o charakterze międzynarodowym. Nie mały wpływ wywierał również coraz większy napływ obcych, zwłaszcza kupców, a w pewnej mierze zapewne i postępująca intensyfikacja ruchu emigracyjnego typu osadniczo-kolonizacyjnego jak i rozszerzająca się moda na podejmowanie wojaży zagranicznych młodzieży zamożniejszej szlachty w tym także i mazowieckiej.

Powstające wówczas coraz częściej różne opisy Polski w zasadzie swym charakterem nie wiele odbiegają od siebie. Zachodzące zaś między nimi różnice można sprowadzić do szerszego lub węższego potraktowania przez poszczególnych autorów różnych zagadnień a zwłaszcza ich osobistego przygotowania i zainteresowania [6]). W różnej też mierze bywała uwzględniona w tych opisach także i problematyka mazowiecka.

Jednym z pierwszych autorów opisów był Marcin K r o m e r, uczony sekretarz królewski a następnie biskup Warmii. W dziele swym pt. *„Polonia sive de situ et gente Polonorum"* (1577) zajmuje się ogólną charakterystyką całej ówczesnej Polski. Podaje więc różnorodne wiadomości z zakresu geografii, mówi o eksporcie i imporcie towarów oraz o handlu zbożem, ale główną uwagę kładzie na opis terytorium Polski i na jej granicach. Omawia także istniejące wówczas instytucje i urzędy oraz panujące zwyczaje. O ile zaś chodzi o wiadomości dotyczące Mazowsza, to zgodnie z założeniami i zainteresowaniami autora, nie różnią się one swym charakterem od wiadomości odnoszących się do innych dzielnic Polski. Są one przy tym dość lakonicznie, co spowodowało powstanie pewnych sprzeczności. Przechodząc w toku narracji do przedstawienia terytorium Mazowsza, tak określa jego położenie i granice: „Mazowsze graniczy na północ z Prusami, na wschód z Litwą i Polesiem, na wschód zimowy z Małopolską i jej województwem Sandomierskiem, na południe z Rawskiem". Z określenia tego wynika, że za Mazowsze uważa on tylko ziemie województwa Płockiego i Mazowieckiego". Województwo natomiast Rawskie zalicza już do Wielkopolski, choć w innym miejscu przyznaje, że „niegdyś będące częścią Mazowsza, miało książąt jako Płockie i wiele innych". W innej zaś części swego opisu, a mianowicie poświęconej urzędnikom ziemskim występującym w poszczególnych ziemiach, wszystkie trzy województwa mazowieckie traktują łącznie i jednolicie. Należy jednak zaznaczyć, że podobnie jak województwo Rawskie Kromer potraktował również i Ziemie Michałowską, pisze on bowiem, że ziemia ta „będąca niegdyś częścią Mazowsza, należy do województwa Chełmskiego". Po kolei także wymienia wszystkie istniejące na całym Mazowszu starostwa grodowe i miasta, w których odbywają się sądy ziemskie. Do ważniejszych miast mazowieckich zalicza Warszawę, Płock, Łomżę, a ponad to w związku z osobą biskupa płockiego wspomina także i Pułtusk. W całym opisie geograficznym chętnie zwraca uwagę na różnego rodzaju ciekawostki. Znajdują się zatem tam wiadomości o sadach owocowych, sposobie wyrobu piwa pitnego, o różnych gatunkach dzikich wołów a nawet o ptaszku — łowickiej śniegółce. Wylicza także miasta i klasztory położone nad Wisłą. Użycie natomiast nazwy Polesie zamiast Podlasie, wyjaśnia krótko, że terytorium należy raczej nazywać „Polesiem od lasów, niż Podlasiem niby dla sąsiedztwa z Polską" [7]).

Inny współczesny pisarz Aleksander G w a g n i n w dziele swym pt. *„Sarmatiae Europeae descriptio"* wydanym w 1578 r.[8]) zamieszcza wprawdzie nieco więcej informacji o Mazowszu, ale zostały one ujęte także w formie bardzo lakonicznej. Mazowsze zostało potraktowane równorzędnie z pozostałymi dzielnicami Polski, z tym jednak zastrzeżeniem, że identyfikuje je jedynie z Księstwem Mazowieckim. Gwagnin nazwę Mazowsza wyprowadza wzorem swych poprzednich także od Miecława, o którym pisze, że „Maslaus Mazowiecki Książę ...był skrzętny, okrutny a w słowie omylny". W innej zaś części swego dzieła zatytułowanej *„Opisanie Polski..."*, w której się zamykają województwa, powiaty, prowincje, miasta i zamki co przedniejsze w Koronie" podaje w układzie terytorialnym wiadomości dotyczące Mazowsza w zakresie powyżej określonym. Opisy województw mazowieckich rozpoczyna od „Ziemi Rawskiej", by następnie przejść do opisu „Ziemi Płockiej" a w końcu dopiero omawia „Księstwo Mazowieckie". W każdym województwie poza ich stolicami wymienia miasta powiatowe, podając krótkie ich charakterystyki. Informacje te uzupełnia wyliczeniem urzędów senatorskich związanych z województwami lub ziemiami oraz opisem chorągwi ziemskiej i jej herbu. Jedynie opis Księstwa Mazowieckiego poprzedza krótkim wstępem, w którym omawia położenie i granice oraz przedstawia sprawę przyłączenia Mazowsza do Korony. Na uwagę zasługuję także zamieszczona króciutka charakterystyka ludności: „Obywatele tamtych krajów tegoż języka, jedno tylko nieco szepleniąc używają, ale w innych rzeczach, w ubiorze, w obyczajach, w religii i nabożeństwie z Polakami są za jedno. Mężowie są serdeczni, mężni, bitni i chętni do pracy i do boju". Z przytoczonej opinii Gwag-

nina wynika, dowodnie, że w drugiej połowie XVI wieku nie występuje jeszcze u zamożniejszej szlachty innych dzielnic Polski tak później ujawniana niechęć i złośliwa uszczypliwość połączona z szyderstwem w stosunku do nieuległej i butnej ale znacznie uboższej, bo ogromnie rozrodzonej drobnej szlachty mazowieckiej.

O poważnym rozwoju oświaty i kultury w XVI stuleciu na Mazowszu, wspaniale rozkwitającej pod wpływem ożywczych i postępowych prądów Renesansu, świadczy dowodnie nie tylko osiągnięcie wysokiego poziomu gospodarczego i wzrostu ogólnej zamożności, ale i to przede wszystkim ogromny rozwój szkolnictwa miejscowego i to również na dość wysokim poziomie. Umożliwiło to zdobywanie szerokim rzeszom młodzieży mazowieckiej wyższego wykształcenia. Nie mały wpływ miał także układ miejscowych stosunków społecznych, ponieważ występująca w XV i XVI wieku na Mazowszu eksplozja demograficzna zmuszała niejako młodzież mazowiecką do szukania poprzez oświatę drogi do poprawy swych warunków egzystencji i awansu społecznego. Powszechne więc zrozumienie dobrodziejstw oświaty spowodowało tłumny napływ Mazowszan, rekrutujących się ze wszystkich stanów, do Akademii Krakowskiej.

Dzięki pracowitości i naogół wybitnym zdolnościom z grona ich wyszło wielu wybitnych uczonych pisarzy i lekarzy oraz ludzi zajmujących wysokie stanowiska państwowe i kościelne:

Biorąc pod uwagę wyżej wymienione względy wpływające w decydujący sposób na ogólny układ stosunków społecznych na ziemiach mazowieckich i kształtujących świadomość zamieszkującej je ludności, można zapewne przyjąć, że nie tylko mazowieckim patriotyzmem powodował się Jan Krasiński wydając bardzo pochlebną opinię o Mazowszu. W dziele swym bowiem, opracowanym w tym właśnie czasie, pt. „*Polonia*" (1574) napisał, że Mazowsze w XVI stuleciu jest „krainą bardzo uczonych mężów" [9]) Uczony ten kanonik i sekretarz królewski, pochodzący z mazowieckiej rodziny szlacheckiej, wywodzącej swe nazwisko ze wsi Krasne pod Ciechanowem, był zdecydowanym zwolennikiem połączenia Mazowsza z Koroną. Stanowisko swoje uzasadniał względami geograficznymi, a mianowicie centralnym położeniem Mazowsza w ówczesnej Rzeczypospolitej. Przez Mazowsze bowiem przepływały i łączyły się tu główne rzeki trzech najważniejszych prowincji, a to Polski — Wisła, Litwy — Narew i Rusi — Bug. Mimo jednak swego niewątpliwie mazowieckiego patriotyzmu niewiele podał wiadomości o samym Mazowszu, ograniczając się do nielicznych i bardzo krótkich informacji. Nazwę Mazowsza wyprowadzał on podobnie jak i inni ówcześni pisarze od Miecława (Masława). Bardzo krótkie są także jego informacje o Warszawie i Płocku. Z wielkim zadowoleniem natomiast wspomina o „najprzyjemniejszych" lasach mazowieckich oraz o odbywających się w nich łowach.

Pewien zasób wiadomości o Mazowszu znajduje się także w „*Kronice Polskiej*" Marcina i Joachima Bielskich [10]), wydanej pod koniec XVI wieku. Zamieszczone jednak informacje są również lakoniczne i dość pobieżne, a przy tym najczęściej stanowią one powtórzenie wiadomości zaczerpniętych od wcześniejszych autorów. Niekiedy doprowadza to do pewnych nawet niekonsekwencji. I tak województwo Płockie i Rawskie zalicza wprawdzie do Wielkopolski, ale w innym miejscu pod r. 1462 notuje: „W Mazowszu też Rawę i Gostynin ...mu poddał, tylko Płoczanie nie chcieli się poddać królowi". Przy omawianiu zaś jedenenastowiecznego mazowieckiego państwa Miecława (Masława) powtarza bezkrytycznie za swymi poprzednikami pochodzenie nazwy Mazowsze „a od tegoż Maslausa przezwano te krainy na pograniczu Pruskim — Mazowsze, jeśli nie od Massagetów to imię mają, gdyż je tak Aenas Sywius zowie". Za innymi też powtarza różne dane dotyczące dziejów Mazowsza. Na ogół jednak traktuje on Mazowsze na równi z innymi „prowincjami" Polski.

Inni ówcześni pisarze w swych opisach Polski w podobny naogół sposób traktowali Mazowsze. Zarówno bowiem współczesny im Stanisław Sarnicki [11]) jak i z siedemnastowiecznych choćby Andrzej Cellarius [12]), w zasadzie ograniczali się w swych dziełach do podawania szerszego lub bardziej zwięzłego opisu geograficznego tej rozległej ziemi mazowieckiej oraz do przedstawienia istniejącego wówczas podziału terytorialno-administracyjnego a niekiedy także do zrelacjonowania ważniejszych wydarzeń politycznych. Podawali oni też różne ciekawostki, zwłaszcza z dziedziny zwyczajów lub obyczajów. Nawet Szymon Starowolski, starannie wykształcony historyk i płodny pisarz polityczny, w swym dziele pt. „*Polonia sive status regni descripti*" (1632) [13]), podobnie potraktował Mazowsze. Uczony ten pisarz polityczny w swych licznych późniejszych pracach dawał wyraz zrozumieniu szkodliwości ucisku chłopów i konieczności przywrócenia miastom możliwości wykonywania ich zadań.

Wszystkie wymienione powyżej opisy poświęcone były całemu krajowi i to przede wszystkim od strony geograficznej i niejako formalno-ustrojowej, bez należytego natomiast uwzględnienia życia polityczno-publicznego i panujących stosunków społeczno-gospodarczych. Podawane informacje ponadto, jak już wspomniano, były naogół dość ogólnikowe a nawet mało dokładne. Względy te sprawiły, że na podstawie tych opisów trudno byłoby odtworzyć w całej pełni dzieje Mazowsza jak i poznać współczesne im bujne i wielu nurtami toczące się życie tej mazowieckiej dzielnicy.

Wśród tych dzieł na czołowe miejsce wybija się opis Mazowsza pióra Jędrzeja Święcickiego, pisarza nurskiego. Treść i charakter tego wyróżniającego się w dodatni sposób dzieła, świadczy o dużej kulturze i inteligencji autora, górującego ponadto nad innymi wspól-

czesnymi mu autorami opisów zarówno wszechstronnością zainteresowań jak i wiedzą a przede wszystkim wielkim poczuciem uczciwości i sprawiedliwości. Nie ograniczył się on bowiem do przekazania opisu Mazowsza od strony zewnętrznej niejako formalnej, ale wiele uwagi poświęcił on również panującym wówczas stosunkom społeczno-gospodarczym, a więc życiu wewnętrznemu. Dzieło zatem J. Święcickiego pt. „*Topographia sive Masoviae descriptio* [14])", z tych właśnie względów jak i z uwagi na jasność układu i precyzyjność opisu, posiada niepospolitą wartość. Autor bowiem kreśli w nim dość wszechstronny obraz współczesnego sobie Mazowsza, a takiego opisu nie miała wtedy żadna inna dzielnica Polski.

J. Święcicki właściwy opis Mazowsza poprzedził pewnego rodzaju wstępem, zawierającym przede wszystkim krótki zarys jego dziejów, doprowadzony do momentu wcielenia Mazowsza do Korony. W części tej autor omówił także położenie geograficzne i granice oraz podział na województwa i istniejące urzędy. Nieco szerzej przedstawił tak żywe jeszcze w pamięci okoliczności w jakich nastąpiła utrata odrębności politycznej. W następnej części zaś kreślił barwny opis poszczególnych województw, uwzględniając przy tym ich krajobraz oraz warunki klimatyczne jak również różne przejawy życia w ramach istniejącego układu stosunków społeczno-gospodarczych. Nie ogranicza się jednak do pokazania tylko przejawów wartko toczącego się życia, ale i co jest niezmiernie ważne stara się ocenić charakterystyczne jego cechy i to zarówno dodatnie jak i ujemne.

J. Święcicki wiele miejsca poświęca również miastom mazowieckim. W ich opisach, zazwyczaj dość krótkich wprawdzie, uwzględnia jednak często nie tylko ich położenie, ale również ich zabudowę i architekturę oraz zabytki, a nawet mówi o zatrudnieniu mieszkańców. Przy omawianiu zaś zagadnień ekonomicznych dużą uwagę przywiązuje do rozwoju stosunków handlowych, rozwoju produkcji rzemieślniczej i rolniczej, podkreślając wysoki poziom kultury rolnej oraz rozkwit rzemiosła. Wielką jego zasługą jest pokazanie istniejących stosunków społecznych, wszelkich przejawów kultury oraz zwyczajów i obyczajów szlachty, zaznaczając przy tym jej wady oraz zalety. Co więcej, sam będąc jako *natus et possesionatus* typowym przedstawicielem stanu szlacheckiego w okresie najbujniejszego jego rozwoju, potrafił jednak wznieść się ponad ciasne zaściankowe interesy swej klasy i nie zawahał się przedstawić również niedolę uciskanego ludu wiejskiego.

W całym jego dziele występuje wyraźnie postępowy nurt prądów Odrodzenia. Docenia on oświatę i naukę i chlubi się przejawami zarówno w dziedzinie kultury materialnej jak i duchowej. Wymienia także wybitnych Mazowszan, a zwłaszcza słynących z uczciwości. Znane mu są ich dzieła i szczyci się nimi. Jest przy tym gorącym patriotą i miłośnikiem Mazowsza, obejmując tym mianem wszystkie ziemie mazowieckie, znajdujące się w granicach administracyjnych trzech województw mazowieckich. W całej pełni odczuwał ich organiczny związek ale rozumiał także różnice wyodrębniające je od ziem sąsiednich. Autor umiał także patrzeć na swoją najbliższą ojczyznę okiem poety-humanisty, podziwiając jej piękno, ale dzięki swej prawości spostrzegał nie tylko blaski i światła, lecz także potrafił w jej obrazie dojrzeć plamy

*
* *

Wiadomości o Mazowszu, podobnie zresztą jak i o całej Polsce oraz o istniejącym w danym okresie dziejów układzie stosunków politycznych i społeczno-gospodarczych, należy poszukiwać przede wszystkim w opracowaniach i publikacjach polskich autorów. Nie należy jednak przyjmować ich bezkrytycznie, ponieważ dopiero wnikliwa analiza i krytyka może wykazać, czy autor chciał i mógł powiedzieć prawdę. Tym większą ostrożność należy stosować przy przejmowaniu informacji z obcych publikacji. Wiadomo bowiem, że pewne wiadomości o Mazowszu znajdują się także i w dziełach obcych autorów. Dotyczy to zwłaszcza relacji cudzoziemców, którzy spisywali i publikowali swe spostrzeżenia i wrażenia z pobytu w Polsce w charakterze podróżników czy też w misjach dyplomatycznych.

Już za czasów Władysława Jagiełły rycerz francuski Guillebert de L a n n o y, podczaszy księcia burgudzkiego i kawaler Orderu Złotego Runa, bawił u Krzyżaków i w Polsce. W swych wspomnieniach opisuje on m. in. swój udział w wyprawie Krzyżaków na Mazowsze. Przy tej sposobności podkreśla on męstwo i waleczność, jaką wykazali mieszczanie podczas niefortunnego oblężenia bliżej nie określonego grodu mazowieckiego. Według świadectwa Jana Długosza, rycerz ten i podróżnik zachował o Polsce dobre wspomnienia i na Zachodzie szerzył jej sławę [15]).

Z końca XVI w. bo z 1596 r. pochodzi ciekawy opis Polski Pióra Pawła M u c a n t e, sekretarza kardynała Henryka G a e t a n o (1550—1601), legata nadzwyczajnego w Polsce. W sprawozdaniu tym znajduje się wzmianka o Warszawie, Piasecznie, Tarczynie, Rawie, Łowiczu i Warce. Są to dość powierzchowne opisy miejscowości, przez które przejeżdżał lub w których przebywał. Na podkreślenie zasługuje uznanie dla wysokiego poziomu kultury w Polsce. Temuż to kardynałowi, tęskniącemu w Rzymie za piwem wareckim, przypisuje się głośne powiedzonko „santa birra di Warca" [16]).

Podobny na ogół charakter mają także opisy Polski, zawarte w sprawozdaniu z podróży Ludwiki Marii, żony Władysława IV, przybywającej z Francji do Polski. Autorem tego sprawozdania jest młody jej towarzysz podróży Jan Le L a b o u r e u r d e B r e v a n v a l [17]). Starał się on zamieścić w swej pracy to wszystko, co zobaczył i zapamiętał; siłą rzeczy więc spostrzeżenia te nie mogą być zbyt głębokie a przy

tym jego możliwości czynienia obserwacji były zresztą bardzo ograniczone, ponieważ przebywał on głównie na dworze królewskim. Jako bystry obserwator zachwycał się wspaniałością pałaców, ich wyposażeniem i bogatą zastawą stołową. Olśniony bogactwem możnych zauważył i zapamiętał także widok drewnianych miast i wsi oraz zewnętrzny wygląd ich mieszkańców. Nie będąc badaczem zwrócił jednak uwagę na wysoki poziom kultury i na powszechną niemal znajomość języków obcych, a zwłaszcza łaciny i włoskiego. Podkreśla też, że wśród Polaków znajduje się wielu wybitnych uczonych i pisarzy a nawet sławnych poetów. O ile chodzi o samo Mazowsze, to w jego pracy poza Warszawą, w której najdłużej przebywał, wymienione zostały także miejscowości, przez które przejeżdżała królowa, a więc Mława, Ciechanów, Nowe Miasto oraz Ujazdów, Nieporęt i Falenty. Przy tej sposobności kreśli krótkie swoje subiektywne wrażenia.

W latach 1670—1677 podróżował po Polsce Niemiec Ulrych von W e r d u m [18]). W swym dzienniku podróży spisywał on swoje wrażenia, których cechą charakterystyczną jest duża spostrzegawczość i takaż pobieżność, co jest całkowicie zrozumiałe. Jego zainteresownia są jednak bardzo różnorodne i dlatego tym ciekawsze. Pisze więc zarówno o glebach znajdujących się w okolicach Goszczyna, Błonia, Brwinowa i Wiskitek jak i o wyglądzie zagrody chłopskiej. Chwali piwo mławskie, a przy tej sposobności opisuje studnię, gani zaś brak higieny. Interesuje go budownictwo miejskie i sakralne jak również zamki i pałace możnowładców i zaznacza przewagę drzewa jako budulca. Podaje również charakterystykę ludu wiejskiego oraz szlachty, podkreślając jej zbytnią wrażliwość na uszczerbek honoru przez gwałtowność usposobienia i bitność a jednocześnie i przesadną jej religijność.

Przy korzystaniu jednak z opisów cudzoziemców, należy zawsze pamiętać, że cechuje je niemal zawsze zbytnia powierzchowność spostrzeżeń, a wypowiadane sądy zależą w znacznej mierze od ich subiektywnych wrażeń, wywołanych niejednokrotnie przez doznane przygody lub niewygody podróży. Na ich więc podstawie nie można wyłącznie opierać się przy wyciąganiu wniosków i odtwrzaniu naprawdę zgodnego z rzeczywistością obrazu kraju i jego mieszkańców, zwłaszcza o ile chodzi o jego życie wewnętrzne, toczące się różnymi nurtami. Dopiero po ich wnikliwej analizie, podane szczegóły mogą posłużyć do uzupełnienia obrazu nakreślonego na podstawie wiarogodnych źródeł.

*
* *

Zachodzące w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku istotne bardzo przemiany społeczno-gospodarcze sprawiły, że wewnętrzne życie społeczeństwa mazowieckiego było bardzo bogate i różnorodne. Pod wpływem prądów renesansowych, powstają nowe koncepcje, ścierają się ideologie, rodzi się nowa postępowa myśl społeczna. Teoria jednak nie zawsze pozostaje w zgodzie z praktyką.

Typowym przedstawicielem wyższych sfer szlacheckich, które faktycznie przejęły władzę w Rzeczypospolitej, jest niewątpliwie wojewoda rawski Anzelm G o s t o m s k i. Ten wybitny i o wielostronnych zainteresowaniach senator, był jednym z nielicznych na Mazowszu wyznawców kalwinizmu, a nawet jednym z głównych przywódców obozu dysydenckiego w Polsce. Zaliczał się on do grona postępowych działaczy i polityków, a jednocześnie był on mądrym i zapobiegliwym gospodarzem, który doświadczenie potrafił łączyć z teorią. Jemu to zawdzięczamy powstanie pierwszego polskiego podręcznika agronomii pt. „*Gospodarstwo*" (1588) [19]). O wysokim poziomie gospodarki rolnej świadczy kultura rolna, której miernikiem jest obfitość plonów, oraz stosowanie nowotorskiej myśli rolniczej co miało właśnie miejsce na Mazowszu. Gostomski bowiem mając ogromne doświadczenie, gospodarzył przecież w około 30 własnych wsiach i w około 40 dzierżawionych królewszczyznach, był jednocześnie zwolennikiem i propagatorem nowatorskiej myśli rolniczej. Stosując sam eksploatacje swych chłopów pańszczyźnianych, w podręczniku swym zaleca jednak, aby nie dopuszczać do zubożenia kmieci przez nakładnie na nich nadmiernych ciężarów. Od dobrego bowiem funkcjonowania gospodarstwa chłopskiego zależna jest wydajność gospodarki folwarcznej, ponieważ bezpłatna praca kmieci daje największy dochód. Gostomski zachęca również do stosowania w młodej jeszcze wówczas gospodarce folwarcznej metod chłopskiego gospodarowania. Nawołuje także do troskliwej opieki nad borami i lasami oraz do niedopuszczania do ich bezplanowego pustoszenia. Zgodnie z postępującym rozwojem polskiej myśli społecznej, docenia również korzyści płynące z dobrze prosperujących miast, a to dzięki uzyskiwaniu dochodów z produkcji rzemieślniczej oraz z targów i jarmarków jak również z ceł i młynów.

O ścisłym powiązaniu kultury rolnej z nowatorską myślą rolniczą na Mazowszu może świadczyć i to, że poza Gostomskim jeszcze dwóch Mazowszan było autorami podręczników rolniczych, a to Teodor Z a w a d z k i i Kazimierz H a u r [20]).

Wśród Mazowszan nie brak wybitnych przedstawicieli i na innych polach działalności. Nie mały był początek uczonych i głośnych znawców prawa. W pierwszym rzędzie należeli do nich znani tłumacze i kodyfikatorzy statutów mazowieckich. Już w 1450 r. Maciej z R o ż a n a, wówczas jeszcze pisarz ziemski ciechanowski a następnie kanclerz książęcy, zasłużył się kulturze polskiej przełożeniem łaciny na język polski „*Prawa książąt Mazowieckich*" [21]). W pierwszej zaś połowie XVI w. w pracach kodyfikacyjnych statutów i zwyczajów mazowieckich brało udział liczne grono najwybitniejszych prawników mazowieckich. Pierw-

sze ich opracowanie nosi nazwę „zwodu Prażmowskiego", ówczesnego wojewody mazowieckiego i vicegerenta. Po przeprowadzeniu wielu zmian i poprawek, zwłaszcza wynikających z konieczności pogodzenia postulatów szlachty mazowieckiej z uchwałami sejmu piotrkowskiego, opracowany pod auspicjami Piotra Goryńskiego, wojewody mazowieckiego i czwartego z rzędu vicegerenta, statut został zatwierdzony i opublikowany w 1541 r. jako „*Statuta ducatus Masoviae* [22]). Statut ten jest jednocześnie dowodem postępującej szybko unifikacji ustrojowo-prawnej Mazowsza z Koroną. Wyraźnie bowiem występuje już w nim przewaga społeczna szlachty oraz wzmagające się tendencje przywiązania chłopa do ziemi i poddania go jurysdykcji patrymonialnej.

Docenianie znaczenia puszcz i lasów, do obrony których nawoływał Gostomski, wywołało konieczność skodyfikowania także i tzw. prawa bartnego. To też w 1559 r. Krzysztof Niszczycki opracował prawo bartne dla powiatu przasnyskiego, a Stanisław Skrodzki w 1616 r. dla starostwa łomżyńskiego [23]).

Barwny i tryskający życiem opis życia szlachty mazowieckiej przedstawił w swych *Pamiętnikach* Jan Chryzostom Pasek (ok. 1636 — ok. 1701), syn ziemi rawskiej. Cenne jego autobiograficzne wspomnienia z lat 1656—1688 dotyczą zarówno wydarzeń historycznych z czasów panowania Jana Kazimierza oraz Jana III Sobieskiego, jak i jego własnych losów z uwzględnieniem zarówno jego przygód wojennych jak i działalności gospodarczej oraz udziału w życiu publicznym. Pasek jest typowym przedstawicielem drobnej szlachty, a jego Pamiętniki stanowiące realistyczny dokument siedemnastowiecznej obyczajowości ze wszystkimi jej blaskami i cieniami, są także cennym źródłem historycznym i wybitnym zabytkiem prozy polskiej XVII wieku [24]).

Poza Paskiem pamiętnikarstwem parali się w tym czasie także i inni Mazowszanie, jak np. Władysław Łoś, wuj Paska Hadrian Pikarski — kapelan obozowy St. Czarnieckiego a później Jana Kazimierza, autor dziennika wyprawy przeciw Rakoczemu w 1657 r. oraz Jan Rudawski, pochodzący z nobilitowanej rodziny warszawskiej, który opisał dzieje Jana Kazimierza [25]).

Nie brakło wśród Mazowszan również utalentowanych i sławnych poetów. Sebastian Klonowic (1545—1602) w swych licznych utworach nie pominął także i Mazowszan. Jeden z jego utworów pt. „*Flis*", poświęcony został żegludze na Narwi, a zwłaszcza szkutnictwu.

W epoce Odrodzenia najwybitniejszym poetą nie tylko mazowieckim ale i polskim był Maciej Kazimierz Sarbiewski (1595—1640) z Sarbiewa w dawnej Ziemi Ciechanowskiej a obecnie w powiecie płońskim. Został on w 1623 r. uwieńczony laurem poetyckim i był zwany „chrześcijańskim Horacym". Jako profesor Akademii Wileńskiej wykładał on retorykę, filozofię i teologię, a był również krytykiem literatury. Od 1635 r. był nadwornym kaznodzieją Władysława IV. Jego twórczość poetycka obejmowała liryki religijne, wiersze refleksyjne i filozoficzne, patriotyczne ody i elegie, panegeriki i epigramaty. Wielokrotnie wydawany zbiór jego liryk pt. „*Liricorum libri tres*" (1625) cieszył się ogromną popularnością w całej ówczesnej Europie. Innej już miary poetą był Adam Jarzębski (1590—1648).Rodowity Mazur spod Warki był nie tylko dobrym muzykiem i jak się sam określał budowniczym, ale i to przede wszystkim wielkim miłośnikiem Warszawy, rozbudowującej się po zniszczeniach wojennych. W swym głośnym utworze poetyckim pt. „*Gościniec abo krótkie opisanie Warszawy*" [26]), z prawdziwym zachwytem pełnym naiwnego wdzięku opisuje rodzącą się nową magnacką Warszawę. W wierszu tym podziwiał bogactwo i przepych pałaców i kościołów. Wychwalał gotyckie kamieniczki Starego Miasta i ich renesansowy wystrój a także i elegancje urodziwych warszawianek. Nie zapomniał również uwiecznić wystawienia na scenie królewskiej w 1578 r. „Odprawy posłów greckich", tej pierwszej w Polsce tragedii renesansowej Jana Kochanowskiego. Zbudowany zaś w 1573 r. most w Warszawie, będący prawdziwym cudem ówczesnej techniki, wywoływał ogólny podziw zarówno wśród swoich jak i cudzoziemców. Poświęcili mu też swoje utwory liczni poeci, a między nimi Jan Kochanowski, Sebastian Klonowic, Andrzej Zbylitowski oraz Mazowszanin Stanisław Grochowski (1542—1612). Ten ostatni, wychowanek jezuitów pułtuskich, zaznaczył się przede wszystkim udostępnieniem w polszczyźnie wzorowanej na Kochanowskim łacińskiej prozy i poezji religijnej. Uprawiał on również publicystykę poświęconą aktualnym wydarzeniom i różnym osobom. Utwory jego miały niekiedy wprawdzie charakter panegeryczny ale częściej satyryczny a nawet szyderczy [27]).

Należy pamiętać, że od masowego udziału i nieprzejednanego stanowiska Mazowszan w czasie pierwszej elekcji, po przez cały XVII wiek, widoczne ich cechy, odróżniające Mazowszan od szlachty innych dzielnic Polski, były podatnym tematem różnych licznych anegdot, krotochwil i kpin. Nie oparł się tej modzie nawet Wacław Potocki, autor „Wojny Chocimskiej" ani Ignacy Krasicki, wyszydzając kontrast zachodzący między zbudowanymi w Górze Kalwarii kościołami, a stosunkowo nędznymi zabudowaniami miejskimi. Przykładem tej szyderczej a krzywdzącej dobre imię Mazowszan opinii, mających swe główne źródło w niechęci i zawiści jest utwór poety mieszczańskiego, występującego pod pseudonimem Jana z Wichlówki, który pod tytułem „*Kiermasz wieśniacki*" ukazał się w 1613 r. Wiersz ten pełen szyderczej uszczypliwości zaczyna się od słów:

*„Mazurowie mili*
*gdzieście się popili,*
*w Warce na gorzałce,*
*w Czersku na złym piwsku"*

a kończy się dość znamiennie, bo

*„Znaj Polaku pany —*
*śmiałe Mazowszany,*
*gotowi do boju,*
*w zwadzie i pokoju,*
*a nie wiele mierzą,*
*śmiejąc się — uderzą"* [28]).

W XVII w. zapominano chętnie o wybitnych mazowieckich przedstawicielach nauki, kultury i sztuki, których długiego czeregu nie sposób wymienić. Do najwybitniejszych, oprócz wyżej wymienionych należeli: Jakub Górski h. Szeliga z Ziemi Liwskiej, profesor i wielokrotny rektor Akademii Krakowskiej, autor podręczników retoryki i dialektyki; Stanisław Górski h. Bogoria z Płockiego, wybitny humanista i szermierz kontrreformacji, twórca i komentator bezprzykładnego wówczas zbioru kopii dokumentów, stanowiących tzw. „Acta Tomiciana"; Stanisław Iłowski, znawca literatur klasycznych i autor rozprawy o podstawach metodyki historii (1567), uznanej za pierwszą polską „ars historica"; sławni poligloci i tłumacze Stanisław Sokołowski, oraz Stanisław i Krzysztof Warszewicey; chłop spod Łowicza Grzegorz Skrobkowic — profesor prawa; Wacław Kuczborski — autor pierwszego polskiego katechizmu; Stanisław Budzyński — autor historii reformacji w Polsce i w krajach ościennych; Stanisław z Ostrołęki — Sudrovius — autor heretyckiego katechizmu i liryk; Stanisław Nigier Chrościewski z Ciechanowa — uczony lekarz i poeta poznański; Stanisław Grzebski — filolog, filozof, matematyk, inicjator polskiej archeologii oraz autor najdawniejszego polskiego podręcznika technicznego pt. *Geometria to jest miernicka nauka*" (1568); Grzegorz Cnapius spod Grójca — autor do dziś cenionego słownika łacińsko-polsko-niemieckiego, który to „*Thesarus*" wywarł ogromny wpływ na rozwój języka polskiego w XVII i XVIII w.; Wawrzyniec Goślicki — biskup i postępowy polityk, stawiający interes Rzeczypospolitej nad racje polityki kościelnej, autor cieszącego się dużą popularnością w Anglii i wielokrotnie wydawanego traktatu politycznego „*De optimo senatore*".

Wśród działaczy politycznych wyróżniali się głębokim rozumem politycznym i znawstwem zagadnień ekonomicznych Wojciech Gostkowski, Stanisław Gostomski, Jan Głuchowski, Jan Łączyński, Balcer Sarbiewski, Mikołaj Grzybowski. Wielu Mazowszan zajmowało wysokie stanowiska w hierarchii kościelnej i w służbie państwowej, jak np. Wawrzyniec Międzyleski — doradca polityczny Bony, Marcin Wolski — podskarbi nadworny, Mikołaj Wolski — — kanclerz wielki koronny, Jan Kazimierz Krasiński — podskarbi wielki koronny, podkanclerzowie: Franciszek Krasiński, Stanisław i Paweł Garwarscy, Mikołaj Grabia, Stanisław Miński, Kazimierz Bieliński — marszałek nadworny, a następnie wielki koronny. Wybitnymi kaznodziejami byli: Piotr Skarga Pawęski z Grójca, Wojciech Ciecieszewski — towarzysz Jana Kazimierza, Tomasz Młodzianowski — syn ziemi ciechanowskiej, którego kazania przesiąknięte problematyką polityczną stanowiły żywą kronikę ówczesnego życia, Stanisław Bielicki z Rawskiego, Leonard Słonczewski z Wyszogrodu, Fabian Birkowski i Jacek Baryczka z Warszawy. Wybitnymi działaczami reformacji byli Gostomscy, Wawrzyniec Niezgoda zwany Discordia z Przasnysza, Paweł z Wizny, Stanisław Sudrovius z Ostrołęki.

Mazowszanie brali również czynny udział w działalności polityczno-społecznej w okresie Oświecenia. Do szermierzy postępowych idei należał m. in. kanclerz Andrzej Zamoyski, który także wcielał je w życie w swych dobrach bieżuńskich. Pod wpływem tych postępowych idei następuje powolna odbudowa kraju i zaczynają pojawiać się początki procesu przełamywania się feudalnych podziałów stanowych. Szybko zaś rozbudowująca się Warszawa, będąca skupiskiem świadomego już politycznie ludu, ofiarnego w pracy i walce, stała się ogniskiem, w którym rodziły się i z którego szeroko promieniowały postępowe idee, budzące poczucie własnej godności a w ciężkich chwilach gwałtowne wybuchy patriotyzmu, powodujące czynny udział w walce o wyzwolenie narodowe i społeczną sprawiedliwość.

Pod wpływem pogłębiających się prądów Oświecenia następuje znowu ogromne ożywienie ruchu umysłowego. Następuje reforma oświaty oraz rozwój wszystkich niemal dziedzin kultury, sztuki i nauki. Nie pozostało to bez wpływu i na niebywały rozwój ruchu wydawniczego. Poza licznymi publikacjami o charakterze publicystycznym poczynają się na nowo ukazywać poważne prace oraz wydawnictwa, stanowiące podstawę dla podejmowania badań historycznych. W pierwszym rzędzie wznowione zostały liczne dawne prace, o których była już mowa. Stanisław Konarski wydał „*Zbiór praw polskich*" czyli do dziś cieszące się uznaniem a nawet kontynuowane sławne „*Volumina Legum*",[28]) Maciej Dogiel wydał zaś zbiór dokumentów pt. „*Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae*". W tych podstawowych publikacjach znajduje się wiele cennych materiałów również i do dziejów Mazowsza.

W okresie Odrodzenia nastąpiła dość wyraźna także poprawa stosunków społeczno-gospodarczych, ale katastrofa rozbiorowa nie po-

zwoliła na doprowadzenie dzieła naprawy Rzeczypospolitej do końca. Wpływ jednak Odrodzenia był tak wielki, że po chwilowym załamaniu, w nowych niesprzyjających warunkach rychło jednak nastąpiło ożywienie życia umysłowego. Mazowsze zostało podzielone nowymi granicami politycznymi wzdłuż Wisły i Bugu. Warszawa łącznie z północnym Mazowszem znalazła się pod panowaniem pruskim. Warszawa wprawdzie utraciła swój charakter stołeczny, niemniej nie przestała być głównym ośrodkiem, skąd promieniowały polskie idee polityczne, społeczne i kulturalne, pozwalające na przetrwanie najcięższych chwil i ponowne odradzanie się całego już narodu polskiego. Pod wpływem tych idei budząca się świadomość narodowa i poczucie wspólnej odpowiedzialności za dalsze losy kraju i narodu doprowadziło po nieudanych próbach do ostatecznego zwycięstwa, które przyniosło wyzwolenie narodowe i społeczne. O stanie ziem znajdujących się pod panowaniem Pruskim oraz o panujących na północnym Mazowszu stosunkach społeczno-gospodarczych w tym czasie, wiele cennych informacji znajduje się w dziełach uczonych niemieckich Büschinga i Holschego [29]).

*

Z tego krótkiego przeglądu najważniejszych publikacji dotyczących problematyki mazowieckiej wynikają już pewne wyraźne wnioski. Przede wszystkim w dawnej Rzeczypospolitej nie zbyt wielka była powszechna znajomość dziejów Mazowsza oraz jego roli i znaczenia, jak również poważnego wkładu do skarbca kultury polskiej. Po wtóre — ta nieświadomość sprzyjała w znacznej mierze powstaniu w drugiej połowie XVI w. i utrwaleniu się w XVII stuleciu fałszywych i krzywdzących dobre imię Mazowsza poglądów. Co więcej, opłakany stan, jaki zaistniał na Mazowszu wówczas po zniszczeniach wojennych i nieustannych klęskach elementarnych, przenoszono i na czasy dawniejsze. Było to na rękę rządzącej oligarchii, która nie mogła ścierpieć drobnej i ubogiej stosunkowo a jednocześnie butnej i niezależnej szlachty mazowieckiej, która swą masą skutecznie mogła przeciwstawiać się jej woli.

Te błędne poglądy do niedawna były niemal powszechnie uznawane za odpowiadające faktycznemu stanowi rzeczy. Ponadto różne przyczyny sprawiły, że Mazowsze i w późniejszych czasach budziło żywsze zainteresowanie u pisarzy niż u badaczy. Dopiero w ostatnich czasach, zwłaszcza w okresie Millenium, rosnące zapotrzebowanie społeczne, doprowadziło do intensyfikacji badań naukowych nad dziejami Mazowsza. Wyniki dotychczasowych badań, choć można je uważać dopiero za początek, pozwalają stwierdzić, że Mazowsze już od okresu formowania się państwa i narodu polskiego po przez cały dalszy ciąg jego dziejów odgrywało daleko większą rolę, niż to się zwykło przyjmować, ponieważ aż do XVII w. należało ono do przodujących we wszystkich dziedzinach życia dzielnic Polski. Dlatego też pokutujące jeszcze tu i owdzie poglądy o jego rzekomym zacofaniu gospodarczym i zaniedbaniu kulturalnym wynikającym z jego jakoby peryferyjnego położenia i do tego pozbawionego poważnych centrów polityczno-gospodarczych i kulturalnych, należy jak najrychlej włożyć między bajki.

Pogłębienie wiedzy o Mazowszu i jak najszersze jej upowszechnienie oraz spopularyzowanie jego chlubnych wielowiekowych tradycji, jest wspólnym obowiązkiem badaczy, działaczy społecznych i kulturalnych i wszystkich miłośników naszego pięknego Mazowsza. Wielka i odpowiedzialna rola przypada w tej pracy Towarzystwom Regionalnym i Mazowieckiemu Towarzystwu Kultury, Mazowieckiemu Ośrodkowi Badań Naukowych i jego Stacjom terenowym oraz wszystkim bibliotekom, stanowiących jedną z głównych baz zwłaszcza dla miłośników i popularyzatorów.

PRZYPISY


1. Stanisław Pazyra, Rola i znaczenie gospodarcze Mazowsza w dziejach Polski. Notatki Płockie 1967, nr 1/41; tenże, Mazowieckie Millenium (Stenogram wykładu), Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej w Warszawie. Warszawa 1966 (powielony); tenże, Rola i znaczenie Mazowsza w dziejach Polski. Obchody 1000-lecia w Województwie Warszawskim. Warszawa (1967).
2. Witold Hensel, Polska przed tysiącem lat i miejsce Mazowsza w tych latach. Mazowieckie Tysiąclecie. Warszawa 1960.
3. Aleksander Gieysztor, Stanisław Herbst, Kazimierz Dziewoński, Mazowsze — nazwa i treść pojęcia w ciągu dziejów. Rok Ziemi Mazowieckiej. Płock 1962.
4. Gall—Anonim, Kronika Polska. Biblioteka Narodowa. Ser. I nr 59. Wrocław 1965; Galli Chronicon. Monumenta Poloniae Historica, Warszawa 1960, t. I.
5. Jan Długosz, Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Warszawa 1961—1969, t. 1—2.
6. Anna Żaboklicka, Najdawniejsze opisy Mazowsza. Ziemia Mazowiecka 1969, nr 1.
7. Marcin Kromer, Polska, czyli o położeniu, obyczajach, urzędach w Rzeczypospolitej Polskiej. Przekład Syrokomli, Wilno 1853.
8. Aleksander Gwagnin, Sarmatiae Europeae descriptio. Cracoviae 1578, tenże, Z kroniki Sarmacyi europejskiej. Opisanie Polski, W. X. Litewskiego, Ziemi Pruskiej, Ruskiej, Inflanckiej i Żmudzkiej. Kraków 1860.
Autorstwo tej Kroniki jest sporne. Wydał ją Gwagnin, ale niektórzy autorstwo jej przypisują M. Stryjkowskiemu (1547—1582). Zapewne jednak A. Gwagnin przy pisaniu swej kroniki korzystał z Kroniki M. Stryjkowskiego, „która przedtem nigdy światła nie widziała Kronika Litewska", wydanej dopiero w 1582 r., a może również i z pracy Zygmunta Herbersteina pt. „Rerum moscovitarum commentarii Russiae et que nunc eius metropolis Moscoviae, brevissima descriptio et de religione eorum". Viennae 1549.
9. Jan Krasiński, Polonia. Bononiae 1574; tenże. Polska czyli opis Polski topograficzny i polityczny w XVI w. oraz materiały do panowania Henryka Walezyusza. Tłum. St. Budziński. Warszawa 1852.

10. Joachim Bielski, Kronika Polska, Kraków 1597. 3 wyd. Bielski Marcin i Joachim, Kronika Polska, Warszawa 1829—1833, t. 11—19 Zbioru pisarzów polskich A. Gałęzowskiego; wyd. Turowskiego — Sanok 1856, t. 1—3.
11. Stanisław Sarnicki, Descriptio veteris et novae Poloniae. 1585.
12. Andrzej Cellarius, Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae Omniumque regionum juri Polonico Subjectorum novissima descriptio. Amsterdam 1659, Vilnae 1730.
13. Szymon Starowolski, Polonia sive status regni Poloniae descriptio. Colloniae 1632; tenże, Opisanie Królestwa Polskiego za czasów Zygmunta III przez ...w łacińskim języku, teraz zaś dla wiadomości wszystkich na oyczysty przełożone przez Wincentego Franciszka Gołębiowskiego. Wilno 1765.
14. Topographia sive Masoviae descriptio, auctore Andreae Święcicki, notario territori nurensis. Cum licentia superiorum. Varsoviae apud viduam Joannis Russowski, S. R. M. typographi. Anno Domini 1634; Władysław Smoleński, Jędrzeja Święcickiego Opis Mazowsza (Przekład z języka łacińskiego). Pisma Historyczne, Kraków 1901 t. 1, s. 55—109; tenże, Kłosy II, Warszawa 1877; Helena Pazyrzyna. O najstarszej monografii Mazowsza z XVII wieku (oraz) Fragmenty opisu województwa Warszawskiego z nowego przekładu „Topografii" Jędrzeja Święcickiego z 1634 r. Ziemia Mazowiecka 1960, nr 4/8, s. 23—29; ta sama, Piękno krajobrazu Mazowsza w XVII w. Pięć Rzek. 1961, nr 1/17.
15. Mieczysław Smolarski, Dawna Polska w opisach cudzoziemców. Warszawa 1958; Guillert de Lannoy i jego podróże 1413—1421. Poznań 1844.
16. Relacja nuncjusza kardynała Gaetani. Rel. Nunc. Ap. T. II, Zbiór Pamiętników J. Niemcewicza, II.
17. Ksawery Liske, Cudzoziemcy w Polsce, Lwów 1876; Jan Le Laboureur de Blevanval, Histoire et relatio du voyage de la Regine de Pologne et du retour de Mgd. Guebriant. Paris 1647.
18. Ulryk Werdum i dziennik podróży jego po Polsce. X. Liske, Cudzoziemcy w Polsce. Lwów 1876.
19. Anzelm Gostomski, Gospodarstwo. Kraków 1588. Wydanie z 1644 nosiło tytuł: „Oeconomia albo Gospodarstwo; tenże, Gospodarstwo. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył Stefan Inglot. Wrocław 1951.
20. Teodor Zawadzki, Materiale oeconomicum albo pamięć robót i wszelakiego dozoru gospodarskiego, 1616. Biblioteka pisarzów polskich t. 15; Jakub Kazimierz Haur, Ekonomika ziemiańska generalna, Kraków 1575, Warszawa 1744 i 1757.
21. Prawa Książąt Mazowieckich przełożone na język polski przez Macieja z Różana. R. 1450. Poznań 1877.
22. Piotr Goryński, Statuta Ducatus Masoviae. Cracovia 1547.
23. Krzysztof Niszczycki, Prawo bartne z r. 1559, druk 1609. Biblioteka pisarzów polskich t. IV; Stanisław Skrodzki, Porządek prawa bartnego dla starostwa Łomżyńskiego z roku 1616. Wyd. A. Kryński, Archiwum Komisji Historycznej Ak. Um. Kraków 1886, t. III.
24. Jan Chryzostom Pasek, Pamiętniki z czasów panowania Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III, wydane z rękopisu przez Edwarda Raczyńskiego. Poznań 1836; tenże Pamiętniki. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył Władysław Czaplicki. Biblioteka Narodowa, Ser. I nr 62, Kraków 1952; tenże, Pamiętniki. Opracował i wstępem opatrzył Roman Pollak. Warszawa 1955.
25. Władysław Łoś, Pamiętniki towarzysza chorągwi pancernej Władysława Margr. Myszkowskiego, w-dy krakowskiego od 1646 do 1667, z rękopisu wydał Żegota Pauli. Kraków 1858; Adryan Pikarski, i jego dziennik wyprawy przeciw Rakoczemu, wyd. B. Kalicki. Biblioteka Ossolińskich, poczet nowy, t. IV; Jan Wawrzyniec Rudawski, Historiarum Poloniae ab excesu Vladislai IV ad pacem Oliviensem (1648—1669), ed. Mizler de Koloff. Varsaviae i Lipsk 1755; tenże Historia Polski od śmierci Władysława IV aż do pokoju Oliwskiego, czyli dzieje panowania Jana Kazimierza od r. 1648 do 1660, przełożył z łaciny, życiorysem i objaśnieniami opatrzył Wł. Spasowicz. Mohilew i Petersburg 1855, t. I—II.
26. Adam Jarzębski, Gościniec albo opisanie Warszawy.
27. Cztery wieki Mazowsza, Warszawa 1968.
28. Stanisław Herbst, Wkład Mazowsza w Kulturę narodową. Stenogram wykładu. Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej. Warszawa 1966.
29. Volumina Legum, ed. Stanisław Konarski. Warszawa 1732—1782. 2 wyd. nakładem J. Ohryzki, Petersburg 1859—1860, t. I—VIII; t. IX — PAU, Kraków 1889; t. X. — wyd. Zdzisław Kaczmarczyk, Poznań 1952.
30. Maciej Dogiel, Codex diplomaticus regni Poloniae et magni ducatus Lituaniae. Vilnae 1758—1759, t. I—V.
31. A. F. Büsching, Geografia Królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego tudzież innych Prowincyi do nich należących. Lipsk — Drezno 1768; tenże Magazin für die neue Historie und Geographie. Halle 1782—1788, t. XVI—XXII; A. G. Holsche, Geographie und Statistik von West—Süd und Naü—Ostpreussen nebst kurzen Geschichte Polens. Berlin 1800—1807, t. I—III.